

POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 sierpnia 2025 r.

w sprawie **T. S. (S.)** skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in. oraz **A. C. (C.)** uniewinnionej od czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. i in.

kasacji wniesionych przez obrońcę skazanego T. S. i prokuratora na niekorzyść uniewinnionej A. C. od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 28 stycznia 2025 r., sygn. akt II AKa 343/23 zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z 28 marca 2023 r., sygn. akt III K 172/19

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;
2. obciążyć skazanego T. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w części na niego przypadającej;
3. w pozostałym zakresie kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z 28 marca 2023 r sygn. akt III K 172/19 uznał T. S. za winnego wszystkich zarzucanych mu a kacie oskarżenia czynów, za co wymierzył oskarżonemu T. S. karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, karę 200 stawek dziennych grzywny, a nadto orzekł przepadek korzyści majątkowej

osiągniętej z popełnienia wskazanych w wyroku czynów, w łącznej kwocie 69.150,00 zł.

Tym samym wyrokiem, A. C. uznał winną tego, że w okresie od 29 września 2015 r. do 2 października 2015 r. w O. oraz P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. Z. oraz inną ustaloną osobą, w celu uzyskania dla A. Z. pożyczek gotówkowych, będąc zatrudnioną w Banku S.A. Oddział w O. przy ul. [...] na stanowisku Dyrektora Oddziału i będąc zobowiązaną z tego tytułu do weryfikacji wniosków i dokumentów przedkładanych przez osoby ubiegające się o pożyczkę oraz zgłaszania bezpośredniemu przełożonemu oraz Departamentowi Bezpieczeństwa Banku nadużyć oraz czynów niosących znamiona przestępstwa, wiedząc o tym że dokument w postaci: zaświadczenia z dnia 23 września 2015 roku o rzekomym zatrudnieniu A. Z. w przedsiębiorstwie Firmie Usługowej L. B. w J., na którym J. Z. podrobiła podpis L. B., w charakterze pracownika biurowego, na czas nieokreślony, od dnia 2 marca 2015 roku, z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 2 574,86 zł netto oraz złożone przez A. Z. pisemne oświadczenie dotyczące zatrudnienia i uzyskiwanych dochodów w Firmie Usługowej L. B. w J. stwierdzają nieistniejący stosunek pracy, nie powiadomiła o tym fakcie Banku SA, mimo że powyższe okoliczności miały bezpośredni wpływ na wstrzymanie procesu udzielania pożyczek i odrzucenie wniosków, doprowadzając w ten sposób - poprzez mając powyższą wiedzę podpisanie umów pożyczek - do zawarcia w imieniu pokrzywdzonego banku z A. Z. :

- w dniu 30 września 2015 roku z Bankiem S.A. w W. umowy Pożyczki numer [...] w wysokości 39 520,00 zł,
- w dniu 2 października 2015 roku z Bankiem S.A. w W. umowy Pożyczki numer [...] w wysokości 38 748,16 zł, pomogła wyżej wymienionym wprowadzić ww. bank w błąd co do stanu zatrudnienia oraz uzyskiwanych dochodów przez A. Z. , stanowiących okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania pożyczek, czym pomogła doprowadzić Bank S.A. w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 78 268,16 zł, przy czym sąd meriti uznał, iż czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi i za na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w

zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zast. art. 37a kk wymierzył jej karę 200 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca T. S. zarzucił rozstrzygnięciu: naruszenie prawa materialnego tj. art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 60 § 3 k.k., art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnej ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, błędnym ustaleniu, że oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej kary. Autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary pozbawienia wolności przez wymierzenie oskarżonemu niższych kar jednostkowych oraz kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca A. C. zarzucił rozstrzygnięciu: obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej A. C. od zarzucanego jej czynu w całości.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 28 stycznia 2025 r., sygn. akt II AKa 343/23, w stosunku do T. S. zmienił zaskarżony wyrok ten sposób, że w zakresie czynu z pkt. I wyroku I instancji ustalił, że oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej od 18 lutego 2014 r. do 20 maja 2015 r., z kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt XXXI części wstępnej, a przypisanego w ramach ciągu przestępstw w pkt II części rozstrzygającej wyeliminował art. 297 § 1 k.k. art. 11 § 2 k.k., w pkt. III części rozstrzygającej obniżył wymiar orzeczonej wobec oskarżonego T. S. kary łącznej pozbawienia wolności do 3 lat, uchylił orzeczenie o przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej zawarte w pkt. VI części rozstrzygającej, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy .

Tym samym wyrokiem, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uniewinnił oskarżoną A. C. od popełnienia czynu opisanego w pkt. XLIII części rozstrzygającej tegoż wyroku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Kasacje od wyroku wnieśli prokurator oraz obrońcy T. S..

Obrońcy – adw. E. Ł. oraz adw. N. L. zaskarżyli wyrok w całości na korzyść skazanego i zarzucili rozstrzygnięciu:

1. uchybienie wynikające z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na nienależytej obsadzie sądu, a to z uwagi na fakt zasiadania w składzie sądu rozpoznającego sprawę sędziego X. Y. (który to sędzia był jednocześnie sprawozdawcą), powołanego na stanowisko Sędziego Sądu Apelacyjnego przez tzw. neoKRS, czyli Krajową Radę Sądownictwa powołaną na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, co winno prowadzić do uznania, w tym w oparciu o uchwałę Składu Połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego o Krajowej Radzie Sądownictwa, co winno prowadzić do uznania, w tym w oparciu o uchwałę Składu Połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (BSA 1-4110-1/20) oraz najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego, że skład Sądu wydający zaskarżone orzeczenie z udziałem ww. sędziego, nie spełnia minimalnych wymagań dla zachowania niezawisłości i bezstronności Sądu, co z kolei świadczy o jego nienależytej obsadzie.

Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu z pkt. 1 kasacji, z ostrożności procesowej zaskarżonemu wyrokowi obrońcy zarzucili:

2. rażącą obrazę prawa materialnego, która miała istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a to:
 - naruszenie art. 60 § 3 k.k. polegające na błędnej wykładni i w konsekwencji niezasadnym niezastosowaniu w realiach przedmiotowej sprawy wobec T. S. obligatoryjnej instytucji tzw. małego świadka koronnego *in sua causa*, które to uchybienie stanowi w szczególności konsekwencję niewłaściwej interpretacji przez sąd *ad quem* ustawowo określonej przesłanki aplikacji regulacji zawartej w art. 60 § 3 kk, tj. ujawnienia przez sprawcę współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa informacji, dotyczących osób uczestniczących w tym procederze oraz istotnych okoliczności jego realizacji, co powinno

nastąpić wobec organu powołanego do ścigania przestępstw, w sytuacji, gdy istniały do tego podstawy wyartykułowane przez sąd, a samo zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary mieściło się w uznaniu sędziowskim a jednocześnie zastosowanie tych przepisów nie było dowolne - a nadto, przy ziszczeniu się przesłanek z art. 60 § 3 k.k. i braku wniosku prokuratora. sąd miał możliwość zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 2 k.k.,

3. naruszenie art. 258 § 1 k.k. i przyjęcie, że oskarżony kierował grupą przestępczą, kiedy jednocześnie sąd powziął wątpliwości co do charakteru relacji T. S. z pozostałymi osobami, świadomości T. S. co do przedsięwziętych czynności, a które nie mogą być uznane za realizację jakiegokolwiek roli w strukturze, co w konsekwencji prowadzi do przypisania odpowiedzialności karnej za czyn, którego znamiona nie zostały wypełnione;
4. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, to:
 - art. 399 k.p.k. w zw. z art. 456 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt. 1) k.p.k. poprzez dokonanie własnych ustaleń faktycznych bez uprzedzenia o możliwości zmiany opisu czynu, co spowodowało pozbawienie oskarżonego możliwości ustosunkowania się do nowych ustaleń, co do zmiany dat czynu przypisanego oskarżonemu na okres od 18 lutego 2014 r. do 20 maja 2015 r.,
5. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacji obrońcy T. S. , co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które to odwołuje się do uzasadnienia sądu I instancji bez szczegółowego wyjaśnienia i analizy, która powinna zostać przeprowadzona w postępowaniu odwoławczym, mającym na celu kontrolę orzeczenia sądu 1 instancji, w konsekwencji czego ocena orzeczenia przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie była prawidłowa tj. odnośnie:
 - zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego niezastosowania art. 60 § 3 k.k. i pominięcia okoliczności wynikających wprost ze zgromadzonego materiału dowodowego, kiedy jednocześnie w uzasadnieniu sądu II

instancji wskazano, że „w ocenie sądu odwoławczego w odniesieniu do tego oskarżonego należało jednak w większym stopniu uwzględnić fakt podjęcia przez niego w postępowaniu przygotowawczym współpracy z organami ścigania, co niewątpliwie miało korzystny, choć nie decydujący, wpływ na szybkość postępowania”, który nie został przez sąd odwoławczy rozpoznany w sposób, którego wymagała prawidłowa kontrola instancyjna, polegająca na dokładnym i szczegółowym wyjaśnieniu przyczyn z jakich sąd odwoławczy podzielił ustalenia Sądu Okręgowego w Opolu, a niejako zarzut uwzględnił, czemu dał wyraz w argumentacji uzasadnienia,

- zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego błędnych ustaleń faktycznych, kiedy z jednej strony sąd odwoławczy dostrzegł uchybienia sądu I instancji i zmienił zaskarżone orzeczenie, a uchybienia te skutkowały właśnie następczym błędem w ustaleniach faktycznych, które sąd odwoławczy bezrefleksyjnie zdeprecjonował w lakonicznym stwierdzeniu: „Zarzuty nie były trafne”,

- zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego tego, że brak było w zgromadzonym materiale dowodowym informacji o zamierzonym udziale w grupie przestępczej, jak i o tym, że społeczna szkodliwość czynu była nieznaczna (z uwagi na brak szkody po stronie banku jak i brak szkody wykazanej po stronie kredytobiorców) i tym samym rozstrzygnięcie wątpliwości pojawiających się na etapie procedowania przez sąd II Instancji na niekorzyść oskarżonego T. S.;

6. rażącą niewspółmierność kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy:

- sąd I instancji jak i sąd odwoławczy poczyniły błędne ustalenia faktyczne, wynikające z nieprawidłowej oceny okoliczności dotyczących postawy oskarżonego i przeważających okoliczności łagodzących w stosunku do obciążających,

- sądy obu instancji pominęły, że ustawodawca w art. 286 k.k. przewidział przypadek mniejszej wagi (z uwagi na brak szkody po stronie banku - w ciągu dekady wszystkie kredyty zostały spłacone lub

sprzedane przez banki innym podmiotom, które z pewnością wyegzekwowały stosowne należności), co sąd mógł uwzględnić przy wymiarze kary, kiedy jednocześnie Sądy wskazywały na liczne czynniki niwelujące stopień zawinienia,

- sąd niedające się rozstrzygnąć wątpliwości, rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego,

- sąd odwoławczy nie wziął pod uwagę upływu czasu od daty popełnienia czynu, braku szkody po stronie banku i braku szkody zgłaszanej przez kredytobiorców, zerwania wszelkich więzi z uprzednim środowiskiem przez T. S., jak i sytuacji osobistej i rodzinnej skazanego i utrwalającego się życia zgodnie z porządkiem prawnym,

- Sąd Apelacyjny nie uzasadnił, dlaczego dalsze łagodzenie wobec T. S. kary łącznej pozbawienia wolności byłoby niewychowawcze i społecznie nieakceptowane, tym bardziej, że wobec pozostałych oskarżonych zastosowano łagodzenie, przede wszystkim ze względu na postawę, która u T. S. jest identyczna tj. samo postępowanie karne zmieniło oskarżonego wobec porządku prawnego, a 10 letni upływ czasu pokazał pozytywną postawę T. S..

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu odwoławczego w zaskarżonym zakresie i poprzedzający go wyrok sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu.

W odpowiedzi na kasację obrońców, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej

Prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej A. C. na jej niekorzyść i zarzucił rozstrzygnięciu: naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i z art. 7 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenie zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy A. C. bez odniesienia się co do całokształtu materiału dowodowego oraz dowodów przeciwnych i w konsekwencji uznanie, że sąd I instancji dowolnie zinterpretował materiał dowody i dokonał błędnych ustaleń faktycznych, podczas gdy sąd odwoławczy dokonując własnych ustaleń nie uwzględnił jako podstawy

wyrokovania całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy oraz dowolnie ocenił przeprowadzone dowody, bez oparcia we wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego na skutek bezrefleksyjnego przyjęcia wniosków i tez zawartych w apelacji obrońcy i tym samym przecenił wyjaśnienia oskarżonej A. C. w zakresie świadomości nierzetelności dokumentów, którymi posługiwała się J. Z. w procesie ubiegania się o pożyczki bankowe, a także udzielonej wymienionej pomocy, przy jednoczesnym wyciągnięciu błędnych wniosków z wybranych dowodów przeciwnych i okoliczności świadczących o nieprawdomówności oskarżonej A. C. w kontekście wiarygodnych i konsekwentnych wyjaśnień J. Z. składanych zarówno w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, które korelują z pozostałym bezosobowym materiałem dowodowym w postaci ujawnionych zapisów rozmów sms, a także okoliczności związanych z ponadstandardowym w świetle złożonych wyjaśnień przez A. C. aktywnym udziałem wymienionej jako dyrektor banku w toku procesu zawarcia umów pożyczek na rzecz A. Z., co doprowadziło do bezzasadnego - wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego przyjęcia, iż oskarżona A. C. nie dopuściła się występku z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. i art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zast. art. 12 § 1 k.k.

Prokurator wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 28 stycznia 2025 r., sygn. akt II AKa 343/23 w części dotyczącej A. C. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza podniesionych w nich zarzutów nie wykazała, by w sprawie miało dojść do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

Przechodząc w pierwszej kolejności do omówienia zarzutów podniesionych w kasacji obrońców, należy zacząć od zarzutu z pkt. 1 jako zarzutu najdalej idącego, którego uwzględnienie skutkowałoby uchyleniem zaskarżonego orzeczenia w całości i to niezależnie od granic zaskarżenia. Przesłanka ta ma

bowiem charakter przesłanki bezwzględnej, a co za tym idzie Sąd Najwyższy byłby zwolniony z badania jej wpływu na treść zapadłego orzeczenia.

Autorzy kasacji podnieśli w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzut dotyczący zmaterializowania się w postępowaniu odwoławczym bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającej na tym, że w składzie orzekającym sądu ad quem brał udział sędzia powołany na stanowisko przez Prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa. Zarzut ten jest jednak chybiony.

Przechodząc do licznych w ostatnich latach poglądów doktryny na temat okoliczności związanych z wadliwością procesu nominacyjnego w kontekście nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wskazać należy, co następuje.

W treści kasacji jej autorzy powołują się na uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I-4110-1/20, OSNK z. 2/2020, poz. 7), zgodnie z którą: „nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [□] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (pkt 2 uchwały)”. Zgodnie więc ze stanowiskiem zaprezentowanym w uchwale zmaterializowanie się uchybienia polegającego na nienależytej obsadzie sądu mającej wynikać z udziału w procesie nominacyjnym wymaga każdorazowo wskazania wpływu wadliwości procesu nominacyjnego na treść zaskarżonego orzeczenia. Skarżący się z tej powinności nie wywiązał, nie wskazując w treści kasacji na jakiekolwiek okoliczności dotyczące wpływu wadliwego powołania sędziego na treść orzeczenia.

Należy mieć również na uwadze, że ww. uchwała nie ma waloru normatywnego, co wynika wprost z wyroku Trybunału Konstytucyjnego w z 20 kwietnia 2020 r., o sygn. U 2/20. W wyroku tym Trybunał stwierdził, że wskazana uchwała Sądu Najwyższego jest niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.) oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm. OTK-A 2020, poz. 61 (Dz. U. z 2020 r. poz. 376)).

Odwołując się do stanowiska zawartego w postanowieniu Sądu Najwyższego z 23 września 2021 r., sygn. IV KZ 37/21, które Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela, od strony formalnej nie ma instrumentów prawnych po stronie jakiegokolwiek organu, w tym i Sądu Najwyższego, służących do tego, by weryfikować i negować orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w aspekcie ich obowiązywania, potencjalnych intencji Trybunału w zakresie orzekania, czy wreszcie poddawać kontroli poszczególne składy sędziowskie, w których orzeczenia te były wydawane. Przechodząc dalej, do poglądów doktryny, przytoczenia wymaga treść uchwały SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022/6/22), w której Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że brak jest podstaw do przyjęcia a priori, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Chybione okazały się również zarzuty z pkt. 2 i 3 kasacji. Analiza ich treści prowadzi do wniosku, że dotyczą one wprost orzeczenia sądu instancji i stanowią powtórzenie zarzutów apelacyjnych. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji – o czym wydaje się

zapominają autorzy kasacji. Wskazać należy, że w pkt. 5 kasacji, jej autor zarzuca sądowi odwoławczemu dokonanie nieprawidłowej kontroli instancyjnej tj. naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznania zarzutów apelacji obrońcy T. S. w tym dotyczących niezastosowania art. 60 § 3 k.k. oraz błędnego ustalenia, że skazany działał w zorganizowanej grupie przestępczej. Zarzuty te stanowią więc powtórzenie zarzutów pkt. 1 kasacji jednak w pkt. 3 zostały sformułowane w sposób spełniający wymogi kasacyjne.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu przepisu art. 457 § 3 k.p.k. - gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czy naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obrazy art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak: postanowienie SN z 19.09.2024 r., V KK 382/24, LEX nr 3773958).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że analiza treści kasacji prowadzi do wniosku, iż autor kasacji potraktował instrumentalnie wymogi kasacyjne, jedynie je markując, poprzez przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Poprzez taką konstrukcję zarzutów skarżący sugeruje, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy w istocie jednak ponownie kwestionuje rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu I instancji.

Z powyższego stwierdzenia wynika, że treść kasacji jedynie pozornie czyni zadość wskazanym wyżej warunkom wniesienia nadzwyczajnego środka odwoławczego

Odnosząc się do naruszenia art. 60 § 3 k.k. podniesionego już na etapie apelacyjnym oraz kasacyjnym zarówno jako zarzut z pkt. 2 i pkt. 5 kasacji, należy zgodzić się z sądem odwoławczym, który w pisemnych motywach zaskarżonego

orzeczenia trafnie wskazał, że warunkiem zastosowania art. 60 § 3 k.k. jest ujawnienie przez sprawcę wobec organu powołanego do ścigania przestępstw wszystkich informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia. Informacje te nie mogą być przez sprawcę taktycznie dozowane dla chronienia własnych interesów procesowych. Jeżeli sprawca nie stosuje się do tych wymogów to nie można mówić, by jego wyjaśnienia oddawały przebieg zdarzeń. Tymczasem jak podkreślił sąd ad quem T. S. od początku postępowania kalkulował swój interes procesowy wskazując wprawdzie na inne osoby, ale jednocześnie usprawiedliwiał swoją działalność twierdząc, że nie zamierzał nikogo oszukać. Umniejszał swoją rolę, przekonując, że w ten sposób pomagał osobom potrzebującym wsparcia finansowego. Bezwzględным warunkiem skorzystania przez sprawcę przestępstwa z dobrodziejstwa instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 k.k. jest nie tylko spełnienie formalnych warunków w nim przewidzianych w jakiejś części, ale wyczerpanie ich w całej rozciągłości, w sposób pozwalający na stwierdzenie pełnej wiarygodności jego wyjaśnień, które winny obejmować całość jego wiedzy. Bez znaczenia z tej perspektywy jest obszerność jego relacji procesowych, stopień ich wykorzystania do dokonania ustaleń faktycznych, bo obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary w oparciu o ten przepis może mieć miejsce wyłącznie w stosunku do sprawcy demonstrującego pełną lojalność procesową (tak np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2020 r., sygn. akt IV KK 642/19, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2019 r., sygn. akt VKK 193/19).

Takie stanowisko sądu odwoławczego jako zgodne z utrwalonym dorobkiem judykatury, w pełni aprobuje Sąd Najwyższy.

Chybiony okazał się również zarzut z pkt. 4 kasacji. Autor kasacji pomija, iż przepis art. 399 § 1 k.p.k. nie nakłada na sąd obowiązku uprzedzenia stron o możliwości zmiany, względnie uzupełnienia, opisu czynu w sytuacji, gdy nie zachodzi perspektywa zakwalifikowania czynu według innego przepisu prawnego niż wskazany w akcie oskarżenia. W przedmiotowej sprawie nie doszło do zmiany kwalifikacji prawnej czynu, a dokonał jedynie zmian związanych z zawężeniem okresu działania grupy przestępczej.

W zarzucie z pkt. 6 autor kasacji zarzuca rozstrzygnięciu rażąca niewspółmierność kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności. Analiza jednak treści tego zarzutu zawartego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia prowadzi do wniosku, że jego autor pomija, że w kasacji rażąca niewspółmierność kary może być kwestionowana wyłącznie w sposób pośredni, tj. jako wykazanie, iż taka cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego. W zarzucie zaś skarżący nie wskazuje na rażące uchybienia praw materialnego czy procesowego, jaki miałby się dopuścić sąd odwoławczy, co czyni ww. zarzut chybionym.

Oczywiście bezzasadna okazała się również kasacja prokuratora. Wbrew twierdzeniom autora kasacji sąd odwoławczy dokonał prawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia sądu I instancji w zakresie zarzutów zawartych w apelacji obrońcy A. C.. Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. – których naruszenie zarzuca autor kasacji, nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. "nienależytego", "niepełnego", "niewłaściwego", "nierzetelnego", "pobieżnego" rozpoznania apelacji).

Motywy kasacji wskazują jednoznacznie, że autor kasacji, domaga się dokonania odmiennych od sądu ad quem ustaleń faktycznych nie wskazując przy tym na jakiegokolwiek uchybienia sądu odwoławczego w zakresie przeprowadzonej przez ten sąd kontroli instancyjnej, ale wyrażając niezadowolenie z oceny dowodów dokonanej przez sąd II instancji, która to – odmienna od tej dokonanej przed sądem I instancji - doprowadziła do uniewinnienia A. C.. Dokonując odmiennej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim wyjaśnień J. Z. i treści smsa - z 29 września 2015 r., sąd odwoławczy nie naruszył art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. Sąd ad quem poczynił w zakresie odmiennych ustaleń obszerne rozważania, które cechuje nie tylko pełne oparcie w realiach niniejszej sprawy i w ujawnionym w sprawie materiale dowodowym, ale też w zasadach prawidłowego rozumowania i wskazaniach doświadczenia życiowego.

Mając na względzie wszystko powyższe, uznać należy, że autorzy złożonych kasacji nie wykazali, by sąd odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, a tym bardziej takiego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym. Powyższe skutkowało uznaniem obu kasacji za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na niego przypadającej, w pozostałym zakresie kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.

[J.J.]

[r.g.]